

Nie bez znaczenia. . .

Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu
z okazji jubileuszu 15 000 dni pracy naukowej
ISBN 83-89031-01-9
Białystok 2001
s. 41–46

Urszula Andrejewicz

Jeszcze raz o pojęciu frazy

1. Celem niniejszego artykułu jest przedyskutowanie nowej definicji frazy i typologii fraz, przedstawionych w czwartym wydaniu *Składni współczesnego języka polskiego* (dalej: *SWJP_{IV}*). Posługujemy się w nim w zasadzie aparatem pojęciowym przejętym z tej książki, wykorzystujemy też zamieszczone w niej na stronach 242–243 przykłady. W razie potrzeby konstruujemy przykłady własne.

2. W poprzednich wydaniach *Składni współczesnego języka polskiego* (dalej: *SWJP*) fraza zdefiniowana była następująco: „[...] frazę nazywamy jednostką składniową zdefiniowaną czysto składniowo, ze względu na funkcję, jaką pełni ona w obrębie konstrukcji wyższego rzędu” i dalej: „Fraza to typ wymagania konotacyjnego” (*SWJP* 1987: 213), a zatem fraza to „jednostka wymagana” (*SWJP* 1987: 209). Odwołanie się w definicji terminu fraza do zjawiska konotacji powodowało, że poza zakresem tak zdefiniowanego pojęcia pozostawały wszystkie niekonotowane grupy składniowe¹. Przyjrzyjmy się na przykład następującemu wypowiedzeniu:

(1) *Przerażony nosorożec zabił myśliwego.*

W zdaniu tym autorzy wyróżnili frazę finitywną *zabił* oraz dwie frazy nominalne: *przerażony nosorożec* i *myśliwego*. Samej formy przymiotnikowej *przerażony* nie można było natomiast zinterpretować jako wykładnika frazy, ponieważ jest ona niekonotowana. Zwróćmy uwagę na to, że przyrzeczownikowa pozycja zajmowana przez formę przymiotnikową w zdaniu (1) jest typowa dla leksemów przymiotnikowych, często występująca w tekstach, toteż brak formalnie zdefiniowanego pojęcia na jej określenie wyraźnie utrudniał analizę składniową (autorzy *SWJP* nie wprowadzili też do proponowanego aparatu żadnego innego formalnie zdefiniowanego pojęcia umożliwiającego opis takich jednostek, np. pozycji składniowej²). To samo dotyczy innych jednostek niekonotowanych (nawet formy finitywnej, np. w zdaniu: *Grzmi.*).

¹ Taki wniosek nasuwało literalne odczytanie definicji zaproponowanej przez autorów *SWJP*. O tym, że rozumieli oni frazę szerzej, świadczy fakt, iż wyróżnili — jako specyficzny typ frazy — tzw. człon luźny, czyli frazę niekonotowaną i nieakomodowaną (por. *SWJP* 1987: 220). Tu dochodziło do sprzeczności: jednostka składniowa niekonotowana to — zgodnie z definicją — nie fraza. Nie można zatem było — jak polecali autorzy w ćwiczeniach — podać przykładów fraz niekonotowanych (por. *SWJP* 1987: 237).

² Definicję pozycji składniowej sformułowała m. in. Maria Szupryczyńska (por. Szupryczyńska 1996: 61).

W *SWJP_{IV}* definicja frazy nie jest już oparta na konotacji, co powoduje, że zakres tego pojęcia obejmuje wszystkie jednostki składniowe. Ponadto zdefiniowany jest typ frazy zdaniowej i w rezultacie autorzy proponują następującą definicję: „[...] frazą nazywamy jednostkę składniową zdefiniowaną czysto składniowo, ze względu na funkcję, jaką pełni ona w obrębie konstrukcji wyższego rzędu. Typ frazy, jaki reprezentuje dana jednostka składniowa, określony jest przez jej miejsce wewnątrz innej jednostki składniowej, nie zaś przez cechy strukturalne, czyli budowę wewnętrzną danej konstrukcji składniowej”. Takie ujęcie omawianego pojęcia jest wyraźnie lepsze metodologicznie: po pierwsze — jak pisaliśmy wyżej — obejmuje wszystkie jednostki składniowe, po drugie — pozwala na rozróżnienie fraz wymaganych i fraz niewymaganych (obok klasyfikowanej oddzielnie frazy finitywnej). Dyskusji natomiast wymaga sposób opisu w *SWJP_{IV}* fraz niewymaganych³.

3. Frazy niewymagane stanowią, inaczej niż wymagane, jeden typ strukturalny. Jest to spowodowane — jak wyjaśniają autorzy — tym, że w proponowanym przez nich opisie nie ma formalnie zdefiniowanego pojęcia pozycji składniowej i w związku z tym „niezmiernie trudno byłoby zbudować klasyfikację dystrybucyjną zbioru składników zdefiniowanych [...] negatywnie jako konstrukcje nie będące frazą wymaganą” (*SWJP_{IV}*: 242). Fraza niewymagana⁴ jest zatem charakteryzowana tylko poprzez jej różnorakie realizacje grupowe. Przyjęcie takiego rozwiązania powoduje jednak określone konsekwencje: nie jesteśmy w stanie przy pomocy danego nam narzędzia dokonać szczegółowej analizy niektórych typowych konstrukcji składniowych. Pod pojęciem „faza niewymagana” kryją się bowiem różne pod względem pełnionych funkcji syntaktycznych jednostki, por.:

- (2) *Jest on lekarzem pięknej dziewczyny.* (s. 242)
 (3) *Właśnie zajechał powóz*⁵. (s. 243)

O ile w powyższych zdaniach frazy można różnicować przez podanie ich realizacji grupowych (w zdaniu (2) występuje grupa rzeczownikowa, w (3) — partykuło-przysłówkowa), w wypadku poniższych wypowiedzeń, gdzie frazy realizowane są przez ten sam typ grupy — już nie, por.:

- (4) *Wróciła do domu spocona.*
 (5) *Wróciła do domu strasznie spocona.* (s. 242)

³ Repertuar fraz wymaganych (czyli tych, które w poprzednich wydaniach *SWJP* obejmowało pojęcie frazy) pozostał w zasadzie taki sam, poza frazą okolicznikową (tzw. członem luźnym), która — jako niekonotowana — nie mogła się w nim znaleźć. Na marginesie może tylko warto zauważyć, że — tak jak w *SWJP* — w *SWJP_{IV}* pojawia się rozróżnienie fraz przyimkowo-nominalnych i przyimkowo-przymiotnikowych, co jest rozwiązaniem chyba dyskusyjnym. Jako przykład frazy nominalno-przymiotnikowej podana została fraza *na zmęczonych* w zdaniu: *Wyglądali na zmęczonych*. Dokładnie w tej samej pozycji mogą wystąpić grupy przyimkowo-rzeczownikowe, por.: *Wyglądali na cudzoziemców (naukowców, dziennikarzy itp.)*. Czy są to przykłady fraz przyimkowo-nominalnych czy przyimkowo-przymiotnikowych? Wydaje się, że trudno znaleźć tu rozstrzygające kryterium.

⁴ Notabene, autorzy powinni wyróżnić — obok frazy finitywnej i fraz wymaganych — frazę (a nie frazy) niewymaganą, podobnie jak wyróżniają frazę (a nie frazy) finitywną (por. *SWJP_{IV}*: 238, 242).

⁵ Półgrubą kursywą wyróżniamy — w tych i wszystkich pozostałych przykładach — analizowaną w danym wypowiedzeniu frazę.

Możemy próbować w takiej sytuacji zejść na poziom morfologiczny i stwierdzić, że różne są realizacje grup przymiotnikowych będących wykładnikami fraz niewymaganych w tych wypowiedzeniach: w (4) jest to forma przymiotnikowa nieprzysłówkowa, w (5) — przysłówkowa (nie jest to już jednak analiza składniowa). Nietrudno jednak zbudować konteksty, w których frazy niewymagane realizowane przez grupy o takiej samej charakterystyce gramatycznej będą pełniły różne pod względem składniowym funkcje, por.:

- (6) *Wróciła do domu **spocona**.*
 (7) ***Zmęczona** Anna wróciła do domu.*

Jak widać, uzupełnianie analizy składniowej opartej na pojęciu frazy analizą morfologiczną nie jest dobrą metodą. Tym bardziej nie opisze ona subtelnych różnic składniowych, jakie zachodzą na przykład między frazami *znajomy* i *kto cię zna* z wypowiedzeń:

- (8) *Ktoś **znajomy** wkrótce mnie odwiedzi.*
 (9) *Ktoś, **kto cię zna**, wkrótce mnie odwiedzi.*

Konstatacja, jakie grupy są realizacjami tych fraz, nie pomoże w rozstrzygnięciu, czy obie one (musimy się tu uciec do nieformalnego, intuicyjnego sformułowania) zajmują przy formie *ktoś* taką samą pozycję — przymiotnikową: *jaki?* — *miły, kto cię zna*), czy może w wypowiedzeniu (8) jest to inny typ pozycji: *kto?* — *kto cię zna*. Do analizy takich faktów językowych wyraźnie brakuje tu wyróżnienia typów fraz niewymaganych.

Powtórzmy raz jeszcze: autorzy *SWJP_{IV}* wyjaśniają brak klasyfikacji fraz niewymaganych tym, że zostały one zdefiniowane negatywnie — jako konstrukcje nie będące frazą wymaganą, co — ponieważ nie operują w swoim opisie pojęciem pozycji składniowej — bardzo utrudnia podział dystrybucyjny omawianych jednostek. Przypomnijmy odpowiednie definicje ze *SWJP_{IV}*: „Fraza wymagana to fraza konotowana jako podrzędnik lub współskładnik. Fraza niewymagana to każda inna fraza: niekonotowany jako podrzędnik⁶ składnik zdania lub grupy” (s. 238) i dalej: „[fraza niewymagana] jest to fraza, która konotuje nadrzędnik, sama zaś nie jest konotowana” (s. 248).

Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że ostatnia definicja poza zakresem pojęcia frazy niewymaganej pozostawia grupy wykrzyknikowe, które nie zapowiadają żadnych jednostek składniowych. Takie same własności składniowe mają formy wołączowe. One również, tak jak formy wykrzyknikowe, są nieakomodujące i nieakomodowane, niekonotujące i niekonotowane, sytuują się poza strukturą zdania i mogą konstituować samodzielne nieeliptyczne wypowiedzenie⁷. Własności składniowe form wykrzyknikowych i wołączowych są — naszym zdaniem — na tyle specyficzne, że formy te powinny stanowić odrębny typ frazy. Jeśli usuniemy omawiane jednostki z zakresu pojęcia frazy niewy-

⁶ Należało chyba w tym miejscu napisać „ani jako podrzędnik, ani jako współskładnik”, bowiem istniejące sformułowanie sugeruje, że składniki zdania lub grupy konotowane jako współskładniki są frazami niewymaganymi, co — zgodnie z definicją fraz niewymaganych — jest nieprawdą.

⁷ Autorzy *SWJP* właściwość konstituowania pełnego zdania przypisują również formie *bynajmniej* (por. s. 248). Analogicznie własność tę należałoby przypisać formom *chyba*, *oczywiście*, *tak*, *nie*, *właśnie* itp. Wydaje się jednak, że tworzą one wypowiedzenia eliptyczne, nieeliptyczne są tylko jako komentarz do wcześniejszego wypowiedzenia czy tekstu.

maganej, będziemy mogli ją zdefiniować w oparciu o pojęcie konotacji⁸, a nie przez negację. Oczywiście aby dokonać klasyfikacji fraz niewymaganych, będziemy musieli wspomagać się intuicyjnym rozumieniem pozycji składniowej — ale autorzy *SWJP_{IV}* czynią to przecież w kilku innych wypadkach.

4. Wymienione wyżej argumenty skłaniają do zmodyfikowania definicji fraz zamieszczonych w *SWJP_{IV}* i w konsekwencji wyróżnienia czterech typów fraz:

- I. frazy finitywnej — stanowi ją forma finitywna czasownika właściwego lub czasownika niewłaściwego, lub jej równoważnik dystrybucyjny (może być konotowana tylko jako niepodrzędnik, natomiast konotować może albo swoje podrzędniki, albo — jeśli jest składnikiem zdania składowego — niepodrzędnik (dokładnie: element spójnikowy));
- II. frazy wymaganej — stanowi ją fraza konotowana jako podrzędnik lub współskładnik;
- III. frazy niewymaganej — stanowi ją fraza niekonotowana, konotująca swój niepodrzędnik;
- IV. frazy luźnej — stanowi ją fraza niekonotowana i niekonotująca, nie wyrażona formą finitywną ani jej ekwiwalentem dystrybucyjnym (wyrażona formą wykrzyknikową lub wołaczową albo jej równoważnikiem dystrybucyjnym).

Niżej podajemy propozycję szczegółowej klasyfikacji fraz niewymaganych wraz z ich realizacjami, a także inwentarz grup będących realizacjami frazy luźnej. Propozycja ta może być w szczegółach poddana dyskusji.

Frazy niewymagane

Fraza niewymagana przymiotnikowa

grupa przymiotnikowa

*Małemu chłopcu zbierało się na płacz.
Oceny najmłodszego z chłopców są najlepsze.*

grupa rzeczownikowa

Jest on lekarzem pięknej dziewczyny.

grupa liczebnikowa

Był to typowy dramat dwojga ludzi.

grupa przyimkowo-nominalna

Zamieszkał w domu bez klamek.

grupa zdaniowa

*Tubylcy, których zawsze oszukiwano, nie wierzą nawet własnym kapłanom.
Uwielbiam taki czarny kawior, jak Ania kupiła.*

⁸ Przypomnijmy, że konotację rozumiemy tu tak, jak autorzy *SWJP_{IV}* — syntaktycznie, nie semantycznie.

Fraza niewymagana przysłówkowa

grupa przymiotnikowa

Wróciła do domu **spocona**.
 Wróciła do domu **strasznie** spocona.
 Wróciła do domu **szybko**.

grupa rzeczownikowa

. U dentysty **godzinę** płakała.

grupa liczebnikowa

U dentysty **siedem minut** płakała.

grupa przyimkowo-nominalna

Kupili to **na tamtym bazarze**.
 Stała przy kuchni w **fartuchu**⁹.

grupa partykułowo-przysłówkowa

Właśnie zajechał powóz.
 Kupili to **tutaj**.
 Zamieszkali w **dość** luksusowym domu.

grupa imiesłowowa

Zamieszkawszy tam, poszukam pracy.
Polemizować, sprowadzając założenia do sprzeczności, jest
 bardzo łatwo.

grupa zdaniowa

Zamieszkamy, gdzie zechciecie.
Kiedy strajk się skończy, zoperujemy pana prababkę.

Fraza niewymagana zdaniowa

grupa zdaniowa (bez korelatu lub z korelatem)

Ktoś, kogo znam, bardzo cię lubi.
Czegoś takiego, co tu widzisz, nie zobaczysz nigdzie więcej.

Fraza niewymagana nominalna (?)

grupa rzeczownikowa

Nauczyciel wciąż się nam spóźnia.
Jan często wychodzi z domu oknem.

Fraza luźna

grupa wykrzyknikowa

Oni, psiakrew, się wściekną.
Ojej, co ja zrobiłam!
Dobrym, cholera, współnikiem, nigdy nie był!

⁹ Być może należałoby tu wyróżnić oddzielny typ frazy niewymaganej, mianowicie frazę niewymaganą przyimkowo-nominalną.

grupa wołaczowa

Piotrze, jutro będę.

Janku!

*Panienko z okienka!*¹⁰

Komentarza wymaga wyróżnienie w przytoczonej wyżej klasyfikacji fraz niewymaganych frazy niewymaganej nominalnej. Jej realizacjami są przykłady wysoce niestandardowych użyć form rzeczownikowych, częste w uzusie — co warto podkreślić — jasne pod względem semantycznym, ale bardzo dyskusyjne, jeśli chodzi o ich interpretację składniową. Trudno na przykład jednoznacznie stwierdzić, czy w wypowiedzeniu: *Jan często wychodzi z domu oknem., oknem jest frazą niewymaganą przysłówkową czy nominalną* (składnia tradycyjna również rozważa dwie możliwości: dopełnienie lub okolicznik). Jeszcze trudniej o jednoznaczną interpretację frazową formy *nam*, która pełni w zasadzie funkcję wzmacniającą. Potraktowanie jej jako realizacji grupy rzeczownikowej może mieć charakter czysto arbitralny.

Literatura

- Jodłowski (1976): S. Jodłowski, *Podstawy składni polskiej*, Warszawa.
 Klemensiewicz (1961): S. Klemensiewicz, *Zarys składni polskiej*, Warszawa.
SWJP: Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1982 (wyd. 2.); 1985 (wyd. 3.).
SWJPIV: Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1998.
 Świdziński (1996): M. Świdziński, *Własności składniowe wypowiedników polskich*, Warszawa.
 Szupryczyńska (1996): M. Szupryczyńska, *Pozycja składniowa frazy celownikowej w zdaniu polskim*, Toruń.
 Wiśniewski (1994): M. Wiśniewski, *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzeń niezdanionych*, Toruń.

¹⁰ Frazami luźnymi są też wszystkie tzw. wypowiedzenia zestawione (Klemensiewicz 1961: 104–106), nazywane też wtrąconymi (Jodłowski 1976: 211–212), ale nimi nie będziemy się zajmować, ponieważ nie są one przedmiotem analizy w *SWJP*. Ich analizę dystrybucyjną — odbiegającą wszakże aparatem pojęciowym i metodologią od *SWJP* i *SWJPIV* — odnajdziemy w pracy Świdzińskiego (1996); por. również Wiśniewski (1994).